

Sygn. akt XV Ca 1331/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska

SSR del. Katarzyna Sokólska

Protokolant: prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku B. B. (1) i M. B.

przy udziale (...) Sp. z o.o. w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 9 grudnia 2014 r.

sygn. akt I Ns 429/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie, znosząc postępowanie w zakresie w jakim zostało przeprowadzone na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014 roku i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Wielkopolskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Brygida Łagodzińska Anna Paszyńska-Michałowska Katarzyna Sokólska

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy B. B. (1) i M. B. domagali się ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika (...) sp. z o.o. w P. na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz zasądzenia dla wnioskodawców stosownego wynagrodzenia z tego tytułu. Nadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od uczestnika zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wniosku wskazali, że przysługuje im prawo własności nieruchomości opisanej w petitum wniosku, na której usytuowane są urządzenia przesyłowe stanowiące część sieci przesyłowej uczestnika. Uczestnik wyzywany był do uregulowania stanu prawnego elementów sieci przesyłowej, jednakże nie doszło do zawarcia umowy ustanawiającej służebność przesyłu.

Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku, domagając się zasądzenia na jego rzecz od wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ewentualnie zasiedzenia służebności przesyłu i to przez Skarb Państwa,

ewentualnie poprzednika prawnego uczestnika Zakład (...) w P., ewentualnie przez samego uczestnika, nadto zakwestionował wysokość dochodzonego wynagrodzenia oraz zarzucił, że żądanie wnioskodawców stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim:

1. ustanowił odpłatnie na czas nieokreślony na nieruchomościach oznaczonych numerem ewidencyjnym (...), położonych w miejscowości Ś., dla których Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w G. prowadzi księgę wieczystą (...) na rzecz uczestnika służebność przesyłu, polegającą na prawie uprawnionego do prowadzenia eksploatacji linii napowietrznej energetycznej niskiego napięcia, wraz z urządzeniami przesyłowymi, w tym prawie dostępu, wejścia, przechodu osób przez niego upoważnionych i przejazdu, w tym sprzętem ciężkim, w celu dokonywania czynności związanych z konserwacją, naprawami, modernizacjami oraz prowadzeniu innych napraw lub usuwaniu awarii linii lub innych elementów linii elektroenergetycznej oraz obowiązku każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej do znoszenia obciążeń, ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego:

- na działce oznaczonej numerem (...) linii elektroenergetycznej niskiego napięcia o szerokości strefy służebności przesyłu wokół linii wynoszącej 2,45 metra (zgodnie ze szkicem na stronie 16 opinii biegłego R. M. z dnia 10 września 2014 r. stanowiącej integralną część postanowienia),

- na działce oznaczonej numerem (...) linii elektroenergetycznej średniego napięcia o szerokości strefy służebności przesyłu wokół linii wynoszącej 7 metrów (zgodnie ze szkicem na stronie 17 opinii biegłego R. M. z dnia 10 września 2014 r. stanowiącej integralną część postanowienia), w tym zakazu wznoszenia na tym pasie budynków mieszkalnych, zakazie utrzymania w tym pasie technologicznym drzew, krzewów i roślin przekraczających 4 metry wysokości, a także korzystaniu z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi linii elektroenergetycznej, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska,

2. ustalił jednorazowe wynagrodzenie za korzystanie z służebności na kwotę 3.501 zł, płatne w terminie 30-tu dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia do rąk uprawnionych solidarnie wnioskodawców wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił,

3. kosztami postępowania obciążył uczestnika i zasądził od niego na rzecz wnioskodawców solidarnie kwotę 1.297 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania,

4. nakazał ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim) kwotę 362,83 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wnioskodawcy B. i M. małżonkowie B. są współwłaścicielami nieruchomości położonych w miejscowości Ś., gmina W., powiat (...), województwo (...), tj. działki o numerze (...) i działki o numerze (...), zapisanych w księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G.. Na działce numer (...) równolegle do wschodniej jej granicy przebiega napowietrzna elektroenergetyczna linia niskiego napięcia (0,4 kV, układ płaski, rozstaw przewodów 1,1m), podtrzymywana na jednym słupie żelbetowym A-owym. Słup podtrzymujący napowietrzną linię elektroenergetyczną niskiego napięcia i oś linii elektroenergetycznej niskiego napięcia znajdują się w odległości 0,4m od granicy działki. Długość linii elektroenergetycznej niskiego napięcia wynosi 50 m. Powierzchnia pasa gruntu pod linią średniego napięcia wynosi 48 m². Szerokość strefy służebności przesyłu wokół linii elektroenergetycznej niskiego napięcia w granicach działki nr (...) wynosi 2,45 m. Powierzchnia strefy ograniczonego użytkowania z powodu lokalizacji linii niskiego napięcia wynosi 122 m².

Z kierunku wschodniego na powierzchnię działki numer (...) wchodzi linia elektroenergetyczna średniego napięcia (15 kV, układ trójkątny, rozstaw przewodów 1,8 m), podtrzymywana na jednym słupie żelbetowym pojedynczym

położonym w granicy działki nr (...) z działką nr (...). Długość linii elektroenergetycznej średniego napięcia w osi przewodów wynosi 76,0 m². Powierzchnia pasa gruntu pod linią elektroenergetyczną średniego napięcia wynosi 387 m². Szerokość strefy służebności przesyłu wokół linii elektroenergetycznej średniego napięcia w granicach działki nr (...) wynosi 7 m. Powierzchnia strefy ograniczonego użytkowania z powodu lokalizacji linii średniego napięcia wynosi 532 m².

Przedmiotowe urządzenia znajdujące się na gruncie wnioskodawców zostały pobudowane w ramach elektryfikacji wsi Ś.: na działce numer (...) w latach sześćdziesiątych, natomiast na działce (...) w latach siedemdziesiątych. Od tego też czasu urządzenia te są stale eksploatowane przez będącego ich właścicielem uczestnika postępowania - (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. i jego poprzedników prawnych. Co pięć lat pracownicy uczestnika dokonują rutynowego przeglądu linii elektroenergetycznych. Czynność ta polega na obserwacji przebiegu linii. W sytuacjach awarii monterzy zatrudnieni przez uczestnika dokonują napraw, także - w razie konieczności - przy użyciu sprzętu ciężkiego, w obrębie słupów podtrzymujących linie.

W dniu 5 grudnia 1990 r. (...) Zakład (...) w P. objął posiadanie wybudowanych wcześniej urządzeń, których wcześniej posiadaczem był Skarb Państwa. W dniu 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie wspomnianego przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną pod firmą (...) Spółka Akcyjna. Następnie 17 grudnia 2002 r. nazwę spółki zmieniono na (...) SA, a we wrześniu 2004 r. na (...) SA. Dnia 30 czerwca 2007 r. (...) SA zbyła na rzecz (...) Spółka z o.o. przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55⁽⁽¹⁾⁾ k.c., w tym organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej (przedsiębiorstwo dystrybucyjne), w tym także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych oraz transformatorów.

Pismem z dnia 18 marca 2010 r. pełnomocnik wnioskodawców wezwał (...) Spółkę z o.o. w P. do ustanowienia służebności przesyłu w drodze umowy. Uczestnik postępowania nie udzielił odpowiedzi na to wezwanie.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy dał wiarę dokumentom, gdyż nie były one kwestionowane przez zainteresowanych, a Sąd ten nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd dał wiarę również zeznaniom przesłuchiwanego w sprawie świadka, uznając je za spójne i logiczne. Opinię biegłego Sąd I instancji uznał w pełni za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ była pełna, rzetelna, logiczna i nie została zakwestionowana przez wnioskodawców i uczestnika.

Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 49 k.c. oraz art. 305¹-305³ k.c. Wskazał, że zważywszy na przywołane przepisy należało uznać, iż linie przesyłowe nie należą do właściciela nieruchomości, lecz do (...) Sp. z o.o. w P.. Jest oczywiste że nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu, jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości. Taki zarzut zgłosił uczestnik postępowania, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, czyli zdarzenia prawnego prowadzącego do nabycia służebności, które nastąpiło przez upływ oznaczonego w ustawie czasu. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przesłankami zasiedzenia służebności przesyłu zgodnie z 352 § 1 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. i w zw. z art. 292 k.c. są: 1) posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności; 2) upływ oznaczonego w ustawie czasu, przed 1 października 1990 r. - 10 i 20 lat, a po 1 października 1990 r. - 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze. Nabycie służebności następuje z mocy prawa, a jej treść odpowiada dotychczasowemu sposobowi i zakresowi korzystania z nieruchomości obciążonej przez przedsiębiorstwo przesyłowe i - co wymaga podkreślenia - także wbrew woli bezczynnego właściciela. Sąd I instancji podkreślił również, że aby rozstrzygnąć w przedmiocie zgłoszonego zarzutu przede wszystkim konieczne było zidentyfikowanie przestrzennego zakresu służebności przesyłu, czy służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Aby uznać brak podstaw do ustanowienia służebności z uwagi na zasiedzenie, służebność musi mieć czytelne podstawy faktyczne. Precyzyjnie wyrażone stanowiska samych zainteresowanych (ich żądania) są tylko punktem wyjścia dla poczynienia dalszych ustaleń co do okoliczności faktycznych ilustrujących przestrzenny

zakres służebności o jakiej mowa. Aby doszło do stwierdzenia zasiedzenia służebności, sąd musi określić i znać granice przebiegu tejże służebności. Nie można stwierdzić, że uczestnik zasiedział służebność przesyłu czy służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, która de facto nie wiadomo na czym polega, jak duży jest jej zasięg i zakres, skoro nie zostało to w żaden sposób sprecyzowane przez uczestnika działającego przez fachowego pełnomocnika. Zarzut ten został sformułowany tak ogólnikowo, iż brak jest jakiegokolwiek możliwości jego oceny. W ocenie Sądu już te argumenty dyskwalifikowały zgłoszony zarzut zasiedzenia.

Przyjmując w sprawie, iż linie elektroenergetyczne powstały w roku 1963 r. - co do działki o numerze (...), to zdaniem Sądu Rejonowego co najwyżej doszłoby do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa. W tej sytuacji - z uwagi na podzielany przez Sąd I instancji pogląd z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r. (...) - zarzut ten nie mógłby być i tak skutecznie przez uczestnika użyty. Co do działki nr (...), uwzględniając końcowy termin zasiedzenia na 2009 r., zasiedzenie służebności przesyłu wprawdzie nastąpiłoby na rzecz uczestnika, jednakże zdaniem Sądu Rejonowego do zasiedzenia nie doszło z uwagi na brak szczegółowego przestrzennego sprecyzowania granic przebiegu służebności, o zasiedzenie której uczestnik wnosi.

Sąd Rejonowy powołał się nadto na treść art. 626 § 3 k.p.c. Wskazał, że wobec faktu bezumownego korzystania przez (...) Spółkę z nieruchomości będących własnością wnioskodawców i zgłoszonych wniosków w trybie art. 305 ((²)) § 2 k.c., co do zasady konieczne było ustanowienie służebności przesyłu. Przy określaniu sposobu wykonywania służebności oraz jej treści Sąd brał pod uwagę wnioski zgłoszone przez zainteresowanych oraz treść przepisów wskazanych przez biegłego w podstawach metodycznych opinii, w tym również wskazane tam normy. Określając wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu Sąd Rejonowy powołał się na opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Sąd zaakceptował wysokość wynagrodzenia ustaloną przez biegłego uznając, iż spełnia ona wszystkie wymagane kryteria. Tym samym uznano, że właścicielom nieruchomości należne jest jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 3.501 zł za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach numerach (...), dla których prowadzona jest księga wieczysta nr (...), płatne przez uczestnika postępowania (...) Spółkę z o.o. w P. właścicielom nieruchomości w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia postanowienia wydanego w sprawie. Sąd nie znalazł żadnych postaw, aby wysokość tego wynagrodzenia obniżyć. Uczestnik nie wykazał, iż poprzedni właściciele nieruchomości akceptowali wzniesienie na nieruchomościach urządzeń uczestnika, czy też, iż z urządzeń tych korzystają w jakikolwiek sposób wnioskodawcy. Ponadto uczestnik nie jest przedsiębiorstwem użyteczności społecznej, lecz w swej działalności kieruje się rachunkiem ekonomicznym, a koszty przesyłania energii przerzucił ostatecznie na odbiorców energii, wprowadzając opłatę przesyłową. Z uwagi na powyższe Sąd ustanowił służebność przesyłu na przedmiotowych nieruchomościach na rzecz uczestnika za wynagrodzeniem. Z uwagi na to iż wnioskodawcy wnosili o zasądzenie wynagrodzenia w kwocie 6.854 zł, Sąd wniosek ponad kwotę 3.501 zł oddalił. Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał się na art. 520 § 3 k.p.c. Wskazał, że interesy wnioskodawcy i uczestnika postępowania były sprzeczne. Zatem Sąd uznał, iż całe koszty postępowania winien ponieść uczestnik postępowania, który mimo wezwania przed złożeniem wniosku nie zgodził się na umowne ustanowienie służebności przesyłu. Ponadto w toku sprawy nie został uwzględniony zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia. Uczestnik kwestionował również zakres i przebieg służebności, co spowodowało konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Sąd Rejonowy wyjaśnił nadto, że na koszty postępowania składały się: opłata sądowa od wniosku 40 zł, wydatki związane z opinią biegłego w kwocie 1 000 zł po stronie wnioskodawców i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 240 zł.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik, zaskarżając je w całości. Zarzucił, że zaskarżone orzeczenie narusza:

1. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. i art. 352 k.c. poprzez uznanie, że uczestnik nie nabył przez zasiedzenie służebności przesyłu,
2. art. 305¹ k.c. i art. 305² k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest wynagrodzenie za obniżenie wartości nieruchomości (szkoda trwała),

3. art. 7 k.c. i art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez uznanie, że domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść uczestnika, zostało obalone,

4. art. 520 § 2 k.p.c., gdyż sąd winien rozstrzygnąć o kosztach na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ewentualnie koszty winny zostać rozdzielone stosunkowo.

Z powołaniem na powyższe zarzuty uczestnik domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie na ich rzecz od uczestnika zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja uczestnika podlegała uwzględnieniu, choć nie z przyczyn w niej wskazanych. Niezależnie od zarzutów poniesionych w środку odwoławczym, sąd II instancji w granicach zaskarżenia bierze bowiem z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), która zaistniała w niniejszej sprawie.

Postępowanie przed Sądem Rejonowym dotknięte było nieważnością z powodu pozbawienia uczestników postępowania – w tym apelującego – możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania strona, wbrew swojej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (zob. np. wyrok SN z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415).

Mając na uwadze przywołane wyżej przesłanki uznania, że strona pozbawiona została możliwości obrony jej praw, należy w pierwszej kolejności podkreślić, że w realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów procesowych, a konkretnie art. 149 § 2 k.p.c. przez niezawiadomienie uczestników o rozprawie z dnia 9 grudnia 2014 r. oraz art. 214 § 1 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy na przywołanym jej terminie pomimo istnienia podstaw ku temu. Trzeba bowiem wskazać, że mimo zapisu zawartego w protokole posiedzenia z dnia 20 listopada 2014 r., w którym podano, że „Przewodnicząca ogłosiła, iż postanowienie zostanie ogłoszone w dniu 9 grudnia 2014 r.” (k. 162) – co mogłoby sugerować wyznaczenie terminu publikacyjnego – dnia 9 grudnia 2014 r. niewątpliwie przeprowadzono w sprawie rozprawę. Przemawia za tym treść protokołu sporządzonego w tym dniu: został on opatrzony nazwą: „protokół rozprawy cywilnej”, nadto zawierał wzmiankę o rozprawie i informację o dokonanych na tym terminie zamknięciu rozprawy przez przewodniczącego (k. 170). Protokół ten jest dokumentem urzędowym, który zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone i dlatego fakt ten w istocie przesądza, że w dniu 9 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy przeprowadził rozprawę (zob. m.in. wyrok SN z dnia 21 stycznia 2005 r., I CK 4/05, LEX nr 602661; wyrok SN z dnia 30 listopada 2007 r., IV CNP 111/07, LEX nr 623810; postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 178/09, LEX nr 852664; postanowienie SN z dnia 5 marca 2014 r., II PZ 39/13, LEX nr 1444332). Nadto również z części wstępnej postanowienia zaskarżonego apelacją wynika, że zostało ono wydane po rozpoznaniu sprawy na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014 r., a zatem ten termin nie został wyznaczony jako termin ogłoszenia orzeczenia, lecz był terminem rozprawy (k. 171). Zresztą w protokole rozprawy z dnia 20 listopada 2014 r. nie zamieszczono zapisu o zamknięciu rozprawy przez przewodniczącego ani orzeczenia sądu o odroczeniu ogłoszenia postanowienia, a taka decyzja przewodniczącego oraz orzeczenie sądu powinny zostać zaprotokołowane, gdyby zostały wydane (art. 158 § 1 k.p.c. w zw. z art. 326 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Ubocznie zauważyć można, że również odstęp czasowy pomiędzy obydwojema terminami, tj. 20 listopada 2014 r. i 9 grudnia 2014 r. przekraczał dopuszczony w regulacji ustawowej okres, na jaki może nastąpić odroczenie ogłoszenia postanowienia co do istoty sprawy, co też pośrednio świadczy, że termin 9 grudnia 2014 r. został wyznaczony na rozprawę, nie zaś jako tzw. termin publikacyjny.

Reasumując należy stwierdzić, że dnia 9 grudnia 2014 r. przeprowadzono w sprawie rozprawę, o której Sąd Rejonowy uczestników nie zawiadomił, czym uchybił art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wobec zaś braku zawiadomienia o tym terminie rozprawy powinna ona zostać odroczonej celem dokonania prawidłowych zawiadomień. Zaniechanie odroczenia rozprawy w omawianej sytuacji świadczy o naruszeniu art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Oba uchybienia niewątpliwie pozbawiły uczestników niniejszego postępowania możliwości działania na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie postanowienia co do istoty – w szczególności pozbawiły prawa do przedstawienia ostatecznego stanowiska w sprawie (art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Skutków omawianych uchybień uczestnicy nie mogli przy tym usunąć jeszcze przed wydaniem orzeczenia zaskarżonego apelacją, gdyż zapadło ono w dniu przeprowadzenia rozprawy, o której uczestnicy postępowania nie zostali zawiadomieni.

Wobec zaistnienia przesłanek wskazujących, że uczestnicy postępowania zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., należało zatem uznać, iż postępowanie przed Sądem Rejonowym dotknięte było nieważnością. Zaistniała nieważność postępowania skutkować musiała uchyleniem zaskarżonego postanowienia i zniesieniem postępowania w zakresie, w jakim zostało ono przeprowadzone na rozprawie w dniu 9 grudnia 2014 r., z jednoczesnym przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej pozostawiono Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy nie odniósł się do argumentacji podniesionej w apelacji uczestnika, gdyż wyłączona jest możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o wyniki nieważnego postępowania (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 272/09, LEX nr 583724).

Sąd odwoławczy zwraca jedynie ubocznie uwagę na okoliczność, że rozważania Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku były dotknięte istotnym błędem, z uwagi na oparcie ich na niezgodnym z prawdą ustaleniu, że dokumenty załączone do akt nie były kwestionowane przez zainteresowanych. Tymczasem już w piśmie z dnia 30 września 2013 r. (które złożone zostało prawdopodobnie na rozprawie w dniu 1.10.2013 r. – k. 76, choć nie było wszyte do akt, lecz znajdowało się w nich luzem) wnioskodawcy jednoznacznie zanegowali wartość dowodową dokumentów złożonych przez uczestnika (...), wskazując zakres i przyczyny tej negacji. Również i w piśmie z dnia 3 grudnia 2013 r. wnioskodawcy negatywnie wypowiedzieli się o mocy dowodowej dokumentów zaoferowanych przez uczestnika. Tę okoliczność winien mieć na uwadze Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy i dokonać w związku z tym bardziej dokładnej analizy dokumentów (ich kserokopii) aniżeli uczyniona w uzasadnieniu rozpoznanego obecnie orzeczenia, gdzie ograniczyła się jednozdaniowej i w części błędnej uwagi, że dokumenty nie były kwestionowane przez zainteresowanych, a i Sąd nie stwierdził podstaw, by czynić to z urzędu. Podobnie zresztą Sąd powinien mieć na względzie okoliczność, że w razie stwierdzenia zasadności wniosku konieczne będzie powołanie dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji celem naniesienia proponowanej służebności na mapę w sposób umożliwiający jednoznaczną identyfikację jej granic i wpis do księgi wieczystej. Z art. 305⁽⁽¹⁾⁾k.c., jak i z art. 285 k.c. wynika bowiem, że służebność wiąże się z korzystaniem z nieruchomości w oznaczonym zakresie. Ten zakres przestrzenny winien być zatem oznaczony przez geodetę. Sąd Rejonowy co prawda dowód z opinii biegłego geodety dopuścił, jednakże ostatecznie go nie przeprowadził, poprzestając na opinii rzeczoznawcy majątkowego, który sporządził jedynie szkic położenia obu linii.

SSO Brygida Łagodzińska SSO Anna Paszyńska-Michałowska SSR del. Katarzyna Sokółska